

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 czerwca 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. ustalił, iż A. Z. odpowiada, jako były członek zarządu, za zobowiązania płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne za okres od VII 2014 roku do I 2016 roku w kwocie 17.950,78 zł wraz z odsetkami w kwocie 5.622,- zł, na ubezpieczenia zdrowotne za miesiące: V, X i XI 2015 roku w kwocie 8,45 zł oraz na Fundusz Pracy i Gwarantowanych (...) za okres od VII 2014 roku do I 2016 roku w kwocie 849,26 zł wraz z odsetkami w kwocie 1.111,26 zł (decyzja k.43-45 akt ZUS).

Odwołanie od decyzji złożył A. Z. w dniu 17 września 2019 roku, wnosząc o przywrócenie terminu do jego złożenia i unieważnienie decyzji. W uzasadnieniu podniósł, iż zaskarżona decyzja nie została mu doręczona. Podkreślił, iż listy wysyłane na ul. (...) często do niego nie docierają, a awiza są pozostawiane w skrzynce nierzadko po terminie. Do skrzynek mają dostęp inne osoby. Decyzja została mu udostępniona w dniu 16 września 2019 roku przez osobę prowadzącą sprawę (odwołanie k.3-4).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie z uwagi na fakt, że zostało ono złożone po terminie. Merytorycznie organ rentowy wywiódł jak w uzasadnieniu decyzji. Dodatkowo podniesiono, iż zawiadomieniem z dnia 4 czerwca 2019 roku powiadomiono wnioskodawcę o zakończeniu prowadzonego w sprawie, z urzędu, postępowania oraz o prawie do wypowiedzenia się w zakresie zgromadzonych dowodów. Wnioskodawca z tego prawa nie skorzystał (odpowiedź na odwołania k.10).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W okresie od 30 czerwca 2014 roku do 14 lipca 2017 roku wnioskodawca był prezesem zarządu Agencji Pracy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., a w okresie od 14 lipca 2017 roku był likwidatorem tej spółki (wypis z KRS-u k.17-25 akt ZUS).

Wnioskodawca A. Z. mieszka pod adresem Ł., ul. (...), natomiast adresem dla doręczeń dla wszystkich jego spółek jest Ł., ul. (...). Odwołujący mieszka razem z żoną i dziećmi (przesłuchanie wnioskodawcy A. Z. e-protokół z 19 I 2021 roku 00:24:38 w zw. z e-protokołem z 22 IX 2020 roku 00:02:45).

W dniu 28 maja 2019 roku wnioskodawcy doręczono pod adresem Ł., ul. (...) zawiadomienie o wszczęciu postępowania z urzędu dotyczącego jego odpowiedzialności, jako prezesa zarządu, za nieopłacone składki przez spółkę (...). Odbiór pokwitowała żona D. Z. (dowód doręczenia k.29-30 akt ZUS).

W dniu 6 czerwca 2019 roku wnioskodawcy doręczono pod adresem Ł., ul. (...) zawiadomienie o zakończeniu powyższego postępowania. Organ poinformował wnioskodawcę o prawie do wypowiedzenia się w sprawie w terminie 7 dni, od doręczenia pisma. Odbiór pokwitował sam odwołujący (dowód doręczenia k.33-34 akt ZUS, przesłuchanie wnioskodawcy A. Z. e-protokół z 19 I 2021 roku 00:24:38 w zw. z e-protokołem z 22 IX 2020 roku 00:02:45).

Na ten sam adres wysłana została sporna decyzja z 26 czerwca 2019 roku. Przesyłka była awizowana w dniu 2 lipca 2019 roku i powtórnie 10 lipca 2019 roku oraz zwrócona do adresata 17 lipca 2019 roku (przesyłka w aktach ZUS).

W dniu 15 lipca 2019 roku wnioskodawcy doręczona została na adres Ł., ul. (...) przesyłka polecona, którą adresat odebrał osobiście. Skrzynka pocztowa dotycząca tego adresu nie była uszkodzona w okresie awizacji spornej przesyłki (informacja z (...) SA k.53).

Pod adresem zamieszkania odwołującego korespondencje doręcza doręczyciel K. D.. Doręczał także sporną decyzję z 26 czerwca 2019 roku. Wszedł na posesję przy użyciu znanego mu kodu, sprawdził czy ktoś jest w mieszkaniu, a ponieważ nikogo nie było pozostawił awizo w skrzynce pocztowej. Przy drugim awizie pozostawiane jest tylko zawiadomienie w skrzynce pocztowej. Skrzynka była nowa i nie była uszkodzona. U wnioskodawcy korespondencję

często odbierała jego żona, mama albo sam odwołujący. Potrzebne są dwa kody: jeden do bramy a drugi do klatki. Doręczyciel nie zaobserwował obcych osób na tej posesji. Podwórko jest zadbane. W lipcu 2019 roku nie było żadnych skarg na tej posesji dotyczących niedoręczonej korespondencji. Teoretycznie istnieje możliwość wyjęcia korespondencji bez otwierania skrzynki (zeznania świadka K. D. e-protokół z 19 I 2021 roku 00:05:21, 00:06:27, 00:10:35, 00:14:42).

Wnioskodawca zwrócił się w dniu 16 września 2019 roku do osoby prowadzącej postępowanie o umożliwienie zrobienia kserokopii decyzji z 26 czerwca 2019 roku i otrzymał na to zgodę (przesłuchanie wnioskodawcy A. Z. e-protokół z 19 I 2021 roku 00:24:38 w zw. z e-protokołem z 22 IX 2020 roku 00:12:09, notatka służbowa k.49 akt ZUS).

Odwołujący podawał jako adres likwidatora spółki także swój adres na ul. (...) (przesłuchanie wnioskodawcy A. Z. e-protokół z 19 I 2021 roku 00:24:38).

W dniu 2 września 2019 roku wnioskodawcy doręczono pod adresem Ł., ul. (...) upomnienia przedegzekucyjne. Odbiór pokwitował sam odwołujący (dowód doręczenia k.74).

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd odmówił wiary zeznaniom wnioskodawcy w zakresie w jakim twierdził, iż nie otrzymał awiz spornej przesyłki a także, iż jego skrzynka pocztowa mogła być uszkodzona. Okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia zarówno w zeznaniach świadka zajmującego się doręczeniem przesyłek pod tym adresem jak i w informacji nadesłanej przez PP. Świadek wskazał, iż korespondencję doręczała osobiście, skrzynka nie była uszkodzona a na posesji nie widział obcych osób. Nadto aby dostać się do skrzynki konieczne było otworzenie dwojga drzwi przy użyciu kodów zabezpieczających.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Odwołanie podlega odrzuceniu jako złożone po terminie.

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odwołanie wniesione po upływie terminu, stosownie do § 3 art. 477⁹ k.p.c., sąd odrzuca, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Z powołanego przepisu wynika jednoznacznie, że miesięczny termin do wniesienia odwołania rozpoczyna swój bieg od dnia doręczenia odpisu decyzji, a odwołanie winno być wniesione do organu, który skarżoną decyzję wydał. W przypadku stwierdzenia opóźnienia Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Obydwa te warunki muszą jednak wystąpić łącznie. Niespełnienie choćby jednego z nich przesądza o odrzuceniu odwołania /postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. II UK 404/09, LEX nr 611422/.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika jednoznacznie, iż decyzja z 26 czerwca 2019 roku została do wnioskodawcy wysłana listem poleconym i była dwukrotnie awizowana odpowiednio w dniach: 2 i 10 lipca 2019 roku.

Na mocy art. 42 § 1 kpa pisma doręcza się osobom fizycznym w ich mieszkaniu lub miejscu pracy.

Zgodnie bowiem z art. 43 kpa w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, doroślemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania.

Natomiast w oparciu o treść art. 44 § 1 kpa w razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i 43:

1) poczta przechowuje pismo przez okres czternastu dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pisma przez pocztę,

2) pismo składa się na okres czternastu dni w urzędzie właściwej gminy (miasta) - w przypadku doręczania pisma przez pracownika urzędu gminy (miasta) lub upoważnioną osobę lub organ.

§ 2. Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w miejscu określonym w § 1, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata.

§ 3. W przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia.

§ 4. Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

W prawie polskim obowiązuje zasada, iż przesyłka jest doręczona w dacie, w której adresat mógł zapoznać się z jej treścią. Data faktycznego zapoznania jest nieistotna, o tyle, o ile adresat mógł zapoznać się z jej treścią wcześniej, a za opóźnienie nie odpowiada wysyłający lub doręczyciel.

Decyzja z 26 czerwca 2019 roku była wysłana na adres zamieszkania wnioskodawcy i dwukrotnie awizowana. Zważywszy na daty awizacji, przesyłkę należy uznać za doręczoną w dniu 16 lipca 2019 roku. Termin do złożenia odwołania upłynął bezskutecznie w dniu 16 sierpnia 2019 roku.

Odnosząc się do zarzutu wnioskodawcy, iż doręczono mu przesyłkę na adres zamieszkania a nie na adres prowadzenia działalności, podkreślić należy, iż zgodnie z cytowanym przepisem – organ rentowy na ten właśnie adres powinien ją dostarczyć. Dodatkowo decyzja dotycząca odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania składkowe, nie wiąże się bezpośrednio z działalnością spółki. Jest to jego osobista odpowiedzialność, a co do zasady, często osoby ponoszące taką odpowiedzialność od dawna nie mają nic wspólnego z działalnością podmiotu, za którego zobowiązania odpowiadają. Nadto organ rentowy, w okresie bezpośrednio poprzedzającym doręczenie spornej decyzji - dokonał skutecznie dwóch doręczeń pism procesowych a wnioskodawca nie wskazał innego adresu dla doręczeń.

Brak również podstaw do uznania, iż w rzeczywistości odwołujący nie otrzymał awiz, co uniemożliwiło mu odbiór przesyłki a co za tym idzie – nie doszło do skutecznego doręczenia. Materiał dowodowy wskazuje, iż odwołujący w tym czasie przebywał w miejscu zamieszkania, chociaż w zeznaniach nie był sobie tego w stanie przypomnieć, a świadczy o tym fakt, iż 15 lipca 2019 roku osobiście odebrał inną przesyłkę. Podkreślenia wymaga, iż było to w okresie kiedy sporna przesyłka oczekiwała na odbiór na poczcie. Z zeznań świadka (listonosza) wynika, iż osobiście pozostawił dwukrotnie awizo w skrzynce pocztowej odwołującego, a nadto, iż skrzynka nie była uszkodzona a na klatkę nie wchodziły osoby inne niż mieszkańcy. Oceny sądu nie zmienia fakt, iż jak przyznał świadek istnieje możliwość wyjęcia korespondencji ze skrzynki bez jej otwierania, bowiem brak jest dowodów, iż działania takie były podejmowane przez innych lokatorów w stosunku do skrzynki wnioskodawcy. Nieprawdopodobne jest zresztą, iż dotyczyłoby to dwóch kolejnych awiz. Nie znalazły potwierdzenia także zarzuty wnioskodawcy, iż w okresie awizacji przesyłki zdarzało się, że korespondencja nie dochodziła albo umieszczana była w innej skrzynce. Wbrew jego twierdzeniu nie świadczy o tym przesyłka skierowana do sąsiadki, a wedle twierdzeń odwołującego umieszczona w jego skrzynce. Po pierwsze, nie wiadomo jak wnioskodawca wszedł w posiadanie tej przesyłki – okoliczności błędnego doręczenia nie potwierdziła sama adresatka przesyłki, a wnioskodawca przedstawił tę korespondencję w celu potwierdzenia swojej tezy o wadliwych doręczeniach, która w ocenie sądu stanowiła jedynie przyjętą w toku postępowania taktykę zmierzającą do uzasadnienia wniosku o przywrócenie terminu. Podkreślić bowiem należy, iż problemy z doręczeniami nie były zgłaszane w urzędzie pocztowym. Po wtóre, gdyby nawet przyjąć, iż istotnie przesyłka ta została wadliwie

wrzuciona do skrzynki wnioskodawcy, to było to w okresie, gdy świadek – stały doręczyciel, który doręczał sporną przesyłkę, od trzech miesięcy przebywał na zwolnieniu i doręczeniami zajmował się ktoś w jego zastępstwie.

Doręczenie decyzji z dnia 26 czerwca 2019 roku na adres zamieszkania należy zatem uznać za skuteczne.

Odwołanie z dnia 17 września 2019 roku, złożone zostało zatem ze znacznym przekroczeniem terminu miesięcznego, o którym mowa w art. 477⁹ § 1 k.p.c.

W kwestii tego jaki okres opóźnienia należy przyjąć za „znaczne przekroczenie terminu” w rozumieniu tegoż artykułu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 57 i skonstatował, że nadmiernym opóźnieniem jest złożenie odwołania po upływie 18 miesięcy. Teza ta aprobowana jest także przez najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych, tj. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 grudnia 2016 r., III AUa 1404/16, LEX nr 2257034; wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 listopada 2016 r., IV U 1098/16, LEX nr 2172585; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2016 r., III AUz 178/16, LEX nr 2138338; wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r., VII U 246/16, LEX nr 2243096).

Co prawda w niniejszej sprawie wnioskodawca opóźnił się jedynie o miesiąc, ale w ocenie sądu już ten okres należy uznać za znaczne opóźnienie.

Jest to zatem powód wystarczający do odrzucenia odwołania.

Gdyby jednak przyjąć, iż miesięczne przekroczenie terminu nie stanowi jeszcze opóźnienia nadmiernego to i tak brak byłoby podstaw do przywrócenia terminu.

Wnioskodawca jest osobą wykształconą, prowadzącą liczne spółki i winien zdawać sobie sprawę jak istotne jest odbieranie korespondencji i zachowanie terminów. Wiedział również doskonale, iż organ rentowy w najbliższym terminie wyda decyzję, bowiem osobiście odebrał pismo z informacją o zakończeniu postępowania w sprawie odpowiedzialności za zobowiązania spółki i o prawie do wypowiedzenia się w terminie 7 dni. Odwołujący z prawa tego nie skorzystał. Po upływie tego terminu winien się zatem spodziewać decyzji organu rentowego. W ocenie sądu, postawa wnioskodawcy, polegająca na nie odebraniu przesyłki świadczy o tym, iż spodziewał się decyzji i przewidywał jej treść. Na uwagę zasługuje fakt, iż chociaż wnioskodawca twierdził, iż decyzji nie otrzymał w pewnym momencie udał się do organu rentowego dowiedzieć się o jej treść. Nie był jednak w stanie wyjaśnić co skłoniło go w tym terminie - 16 września 2019 roku, do udania się do ZUS. Co prawda, z ustaleń sądu wynika, iż w dniu 2 września 2019 roku, doręczono mu upomnienia przedegzekucyjne, jednak on sam tych wydarzeń nie łączy.

W ocenie sądu wnioskodawca, który nie odbiera korespondencji a wiedząc o tym, iż organ rentowy w najbliższym terminie wyda decyzję o jego odpowiedzialności za niezapłacone składki, nie interesuje się tym czy decyzję wydano, naraża się na negatywne skutki z tym związane i nie wykazuje dbałości o własne interesy, wymaganej od osoby należy o te interesy dbającej. Zachowanie takie nie zasługuje zatem na ochronę prawną.

W związku z powyższym nie zachodzą żadne okoliczności pozwalające na merytoryczne rozpoznanie zaskarżonej decyzji.

Reasumując odwołanie zostało złożone ze znacznym przekroczeniem terminu a nadto nie było podstaw do uznania, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, a przeciwnie nastąpiło na skutek braku dbałości o własne interesy przez wnioskodawcę.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477⁹ § 3 kpc, orzekł jak w sentencji postanowienia.

ZARZĄDZENIE

odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy.

8 III 2021 roku.